

CHRISTOPHER NORBLIN

ur. 1935; Janów Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Janów Podlaski, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, dzieciństwo, rodzina i dom rodzinny, okupacja niemiecka, sklep, kontyngenty

Dziadek Caruk prowadził sklep

Zjechała się rodzina do Janowa i było nas osób trzynaście. Wszyscy mieszkaliśmy w domu przy ulicy Kościuszki 6. Jeśli chodzi o materialną stronę było nieźle. A dlaczego? Dlatego że ojciec prowadził gospodarstwo, bardzo dobrze to wszystko mu szło, były świny, były kaczki, były kury, były krowy, było mleko, masło, były konie. A oprócz tego dziadek mój Caruk, [który] przed wojną już miał sklep, miał znajomości w Białej Podlaskiej. I ten ktoś w Białej Podlaskiej miał jakieś doświadczenia, że dziadek dostał pozwolenie na prowadzenie sklepu wymiennego, to polegało na tym, że jak Niemcy zabierali kontyngent tak zwany, zboże, żywiec i tak dalej, to wydawali kartki. I na podstawie tych kartek można było sobie kupić na przykład buty, czy jakiś materiał na spodnie. Dziadek ten sklep prowadził bardzo umiejętnie i dobrze i miał pieniądze. Tak że tutaj od strony ekonomicznej było nieźle.

Data i miejsce nagrania	2019-03-19, Janów Podlaski
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"